I Księga Kronik

Rozdział 19

**Pokonanie Ammonitów i Aramejczyków**

**1**. Stało się potem, że zmarł Nachasz, król Ammonitów, i królem po nim został jego syn. **2**. Rzekł tedy Dawid: Okażę przychylność Chanunowi, synowi Nachasza, gdyż jego ojciec okazał mnie przychylność. Wyprawił więc Dawid posłów, aby wyrazili mu współczucie z powodu zgonu jego ojca. I przybyli słudzy Dawida do ziemi Ammonitów, do Chanuna, aby mu wyrazić współczucie. **3**. Lecz książęta ammoniccy rzekli do Chanuna: Czy myślisz, że Dawid zamierza uczcić twojego ojca przez to, że przysłał do ciebie tych, którzy wyrażali ci współczucie? Czy nie przybyli jego słudzy do ciebie raczej po to, aby przebadać, prześledzić i przeszpiegować kraj? **4**. Toteż Chanun kazał pojmać sługi Dawida, ogolić ich, obciąć im szaty do połowy aż do pośladków i odprawić ich. **5**. I oni poszli, a Dawidowi doniesiono o tych mężach. Wysłał więc Dawid na ich spotkanie, gdyż mężowie ci byli bardzo zhańbieni. Król kazał im powiedzieć: Zatrzymajcie się w Jerychu, aż odrosną wam brody, a potem wrócicie. **6**. Gdy zaś Ammonici widzieli, że są znienawidzeni przez Dawida, wysłał Chanun i Ammonici tysiąc talentów srebra, aby wynająć za nie z Aram-Nacharaim i z Aram-Maaka oraz z Soby wozy wojenne i jeźdźców. **7**. I wynajęli sobie trzydzieści dwa tysiące wozów wojennych oraz króla Maaki wraz z jego wojownikami, którzy przyszli i rozłożyli się obozem pod Medebą; zeszli się także Ammonici ze swoich miast i ruszyli na wojnę. **8**. Gdy Dawid usłyszał o tym, wysłał Joaba z całym zastępem najdzielniejszych rycerzy. **9**. Ruszyli tedy Ammonici i ustawili się do bitwy przed samym wejściem do miasta, królowie zaś, którzy wyruszyli, osobno w otwartym polu. **10**. Gdy zaś Joab widział, że grozi mu walka i z przodu i z tyłu, wybrał z całego Izraela najdoborowszych i ustawił ich naprzeciw Aramejczyków, **11**. Resztę wojska zaś oddał pod dowództwo Abiszaja, swojego brata, i ci ustawili się naprzeciw Ammonitów, **12**. A potem dał taki rozkaz: Jeżeli Aramejczycy będą mieli przewagę nade mną, ty przyjdziesz mi z odsieczą, a jeżeli Ammonici będą mieli przewagę nad tobą, ja ruszę ci z odsieczą. **13**. Bądź mężny, a walczmy dzielnie za nasz lud i za miasta naszego Boga, a Pan uczyni to, co uzna za dobre. **14**. Potem ruszył Joab i lud zbrojny, który był z nim, do walki z Aramejczykami, i ci pierzchnęli przed nim. **15**. Gdy zaś Ammonici ujrzeli, że Aramejczycy pierzchnęli, pierzchnęli także oni przed Abiszajem, jego bratem, i wycofali się do miasta. Potem Joab przybył do Jeruzalemu. **16**. Gdy Aramejczycy widzieli, że zostali pobici przez Izraelitów, wyprawili posłów i sprowadzili Aramejczyków, którzy byli z tamtej strony Rzeki, a którym przewodził Szofak, wódz zastępu Hadadezera. **17**. Gdy doniesiono o tym Dawidowi, zebrał całego Izraela, przeprawił się przez Jordan, ruszył naprzeciw nich i uszykował wojsko przeciw nim. Gdy zaś Dawid uszykował wojsko, aby stoczyć bitwę z Aramejczykami, oni starli się z nim. **18**. Lecz Aramejczycy pierzchnęli przed Izraelem, Dawid zaś wybił z Aramejczyków siedem tysięcy z obsady wozów wojennych i czterdzieści tysięcy piechoty, również i Szofaka, wodza zastępu, pozbawił życia. **19**. A gdy hołdownicy Hadadezera widzieli, że zostali pobici przez Izraela, zawarli z Dawidem pokój i poddali mu się; Aramejczycy zaś nie chcieli już nigdy wspomagać Ammonitów.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01